

Bogusław Pawłowski, Albin Kopruckowniak

"Idee Lenina - źródło przyjaźni narodów", red. Albin Kopruckowniak, Lublin 1970 : [recenzja]

Rocznik Lubelski 14, 253-256

1971

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

r. 1947 Stowarzyszenia „Pax”, którego działalności i swej roli w nim jednak bliżej nie wyjaśnia. Z podróży po Europie zachodniej w r. 1947 Autor wywiózł przekonanie, że obojętność starszej generacji Francuzów wobec sprawy polskiej tłumaczy się nie tylko oportunizmem pokolenia, którego większość była głucha na wezwania gen. de Gaulle'a do walki z najeźdźcą, ale również całkowitą niezajomością kultury polskiej. Zmiany na lepsze uzależnia od ukształtowania postawy młodzieży francuskiej. Natomiast u Włochów Dobraczyński dostrzegł duże zainteresowanie problematyką polską, idące w parze z żywymi sympatiami dla naszego narodu. Tylko w watykańskim protokole dyplomatycznym za Piusa XII — jak zauważył — arcybiskupowi Gawlinie wyznaczono ostatnie miejsce w szeregu kardynałów i biskupów, dopuszczonych do ceremonii ucałowania ręki papieskiej (379).

Autor niejednokrotnie przenosząc wysunięcie faktu nad jego analizę, suche wyliczenie wydarzeń nad ich wyjaśnienie, na ogół bez komentarzy podaje wypowiedzi ważniejszych osobistości, z którymi się zetknął, jak np. marszałek Rokossowski (104 n.), gen. Ochab (381), kardynałowie: Hlond (365 n., 369 n.), Sapieha (367), Wyszyński (383 n.). Natomiast z widocznym zamilowaniem i znawstwem wypowiada się wyczerpująco o psychologii koni kawalerskich i swoich jamników.

Chociaż wspomnienia najczęściej rejestrują raczej fakty, nierzadko o znaczeniu ogólnym, to jednak nie są w zasadzie pozbawione mocniejszego lub słabszego rozłożenia akcentów osobistych. W partiach relacjonujących wydarzenia, z którymi Autor jest związany uczuciowo, względnie pragnie zaznaczyć doniosłość omawianej sytuacji, występuje spotęgowanie obrazowości narracji oraz nieprzeciętna zdolność utrwalania szczegółów charakterystycznych. Wszakże odnosi się wrażenie, że Autor mógł wypowiedzieć się pełniej. Dobraczyński przedstawia również własne losy na tle bliskiego kręgu osób. Krótko wzmiankuje o swej twórczości literackiej, nieco dokładniej o drogach rozwoju swej koncepcji filozoficzno-literackiej czy też światopoglądowej.

W sumie, mimo wielu niedomówień, wspomnienia przynoszą na ogół interesujący materiał przyczynkowy do poznania pewnych aspektów ważnych wydarzeń i do niekiedy lepszego ukazania poglądów pisarza oraz wewnętrznych profili niektórych działaczy schodzącego pokolenia, zwłaszcza z kół bliskich Autorowi.

Juliusz Willaume

Idee Lenina — źródło przyjaźni narodów. Redaktor Albin Koprukowniak.

Lublin 1970, s. 192, 12 ilustr.

Setną rocznicę urodzin W. I. Lenina zaprzyjaźnione i bratnie uczelnie — odznaczony Orderem Lenina Lwowski Państwowy Uniwersytet im. Iwana Franki i Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie — uczciły wydaniem wspólnie opracowanej publikacji¹.

Jest ona w pewnym sensie ukoronowaniem zapoczątkowanych w listopadzie 1956 r. dotychczasowych stosunków łączących oba ośrodki, dla których przełomowym wydarzeniem był rok 1964, kiedy to więzy naukowe i kulturalne nabrały charakteru umów wzajemnych.

¹ W wersji ukraińskiej jej tytuł brzmi: *Ideji Lenina — dżereło družby narodiv*. Redaktor A. S. Zaskilniak, Lwiv 1970.

Publikacja składa się z 12 artykułów, z których po 5 zostało przygotowane przez obie strony, dwa zaś napisano wspólnie. Elementem łączącym wszystkie opracowania są idee Lenina oraz ich znaczenie w становieniu przyjaznych i dobrosąsiedzkich stosunków między narodami polskim i ukraińskim.

Pierwszą, szeroką grupę tematyczną stanowią opracowania ukazujące wpływ W. Lenina i myśli leninowskiej na wydarzenia polityczne, gospodarcze obu narodów, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji w polskim i ukraińskim ruchu robotniczym wraz z podkreśleniem znaczenia tego wpływu.

Z powodu dużej rozpiętości czasowej można je podzielić na dwa mniejsze ujęcia tematyczne. Pierwsze dotyczy okresu poprzedzającego wybuch pierwszej wojny światowej, jej trwania i pierwszych lat budowy młodego państwa radzieckiego i niepodległego państwa polskiego, tj. okresu, w którym żył i aktywnie działał W. I. Lenin. Tematykę tę ukazują: M. Wolaniuk (*Rozpowszechnienie myśli leninowskiej, w Galicji wschodniej (koniec XIX w. — 1917 r.)*), C. Gofroń (*Lenin w Polsce (1912—1914)*), P. Anirow (*Walka W. Lenina o międzynarodową solidarność proletariatu*), S. Krzykała (*Lenin i niepodległość Polski*) oraz J. Szreniawski (*Lenin i pierwsze lata działalności Komunistycznej Partii Robotniczej Polski*).

Drugie natomiast dotyczy dwudziestolecia międzywojennego i okresu drugiej wojny światowej. O istotnych problemach tego okresu piszą: A. Korobowicz i W. Sawiniec (*Leninizm — podstawa programu i działalności KPP i KPZU*) oraz A. Kopruckowniak (*Z kart wspólnej walki*).

Na drugą grupę tematyczną składają się opracowania prezentujące bilans osiągnięć politycznych, gospodarczych i kulturalnych Polski Ludowej i Ukraińskiej SRR oraz wyniki długoletniej współpracy obu narodów. Ich autorami są: W. Czugałow (*Partia Komunistyczna — organizator przeobrażeń socjalno-ekonomicznych i kulturalnych w zachodnich obwodach Ukraińskiej SRR*), E. Machocki (*Przeobrażenia społeczno-gospodarcze na Lubelszczyźnie w latach władzy ludowej*), B. Dudykiewicz (*Ognisko propagandy idei leninizmu*), J. Cioch i W. Riabyj (*Triumf leninowskich zasad internacjonalizmu proletariackiego*) oraz Z. Lorkiewicz i M. Maksymowicz (*Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie i Uniwersytet im. Iwana Franki we Lwowie — tradycje i dzień dzisiejszy współpracy i wzajemnych związków*).

Z interesujących nas artykułów historycznych chciałbym przybliżyć dwa, których lektura nasuwa kilka spostrzeżeń i refleksji.

Pierwszy, napisany przez J. Szreniawskiego, ukazuje wpływ idei Lenina i jego praktycznych posunięć na przewyrciężenie błędów programowych i praktycznych młodej partii komunistycznej w pierwszych latach jej istnienia, konkretnie do II Zjazdu KPRP w roku 1923.

Na wstępie należy podkreślić szeroką bazę źródłową (materiały archiwalne, monografie, opracowania, prasa i dzieła samego Lenina), która pozwoliła autorowi na dostrzeżenie złożoności i specyfiki tego okresu.

Sposób prezentacji najistotniejszych trudności rozwojowych KPRP (błędy w kwestii narodowej i w kwestii chłopskiej), wbożony o ich historyczną genezę nie nasuwa sprzeciwu i wydaje się być właściwy. Przykładem ilustrującym tę tezę może być ocena II Zjazdu KPRP, która oddaje na pewno ducha Zjazdu i istotę jego znaczenia dla późniejszych dziejów polskich komunistów².

² Dla ilustracji — nie budzi sprzeciwu ocena kwestii chłopskiej na zjeździe. Wg autora, „II Zjazd KPRP w 1923 r. zbliżył partię w sposób zasadniczy do właściwego ujmowania wzajemnych stosunków między proletariatem a chłopstwem przez wysunięcie programu „ziemia dla chłopów bez odszkodowania” (s. 94).

Jednak trudno zgodzić się z wcześniej prezentowaną przez J. Szreniawskiego tezę, że już w okresie I wojny światowej pod wpływem nauki Lenina „stanowisko zajęte przez SDKPiL i PPS-Lewicę wskazywało, że stoją one na gruncie marksizmu-leninizmu” (s. 96). Słuszniejsze byłoby stwierdzenie, że spośród europejskich partii robotniczych SDKPiL programowo stała najbliżej partii bolszewickiej, co nie wykluczało przecież szeregu rozbieżności.

W sumie artykuł jest na pewno opracowaniem wydobywającym najistotniejsze trudności rozwojowe młodej KPRP i ukazującym je w sposób syntetyczny i obiektywny.

Drugi artykuł wyszedł spod pióra A. Korobowicza i M. Sawińca. Dotyczy on w części pierwszej syntetycznej oceny programu i działalności KPP w przeciągu całego dwudziestolecia międzywojennego. Za ambitne przedsięwzięcie A. Korobowiczowi należą się bezsprzeczne słowa uznania, jednak samo ukazanie problemu nie jest pozbawione — jak się wydaje — kilku usterek i niejasnych sformułowań.

Autor w sposób nieco jednostronny uwypuklił wpływ tzw. błędów luksemburgizmu SDKPiL (szczególnie w kwestii narodowej i chłopskiej) na strategię i taktykę młodej partii komunistycznej w Polsce. Wiadomo zaś, że i PPS-Lewica wprowadziła do KPRP duży balast swych błędów, których co najważniejsze długo nie mogła się wyzbyć³. Charakterystyczne, że wielu jej czołowych działaczy w miarę upływu czasu zaczęło się zbliżać do SDKPiL-owskiego ujęcia kwestii narodowej (m. in. M. Horwitz-Walecki⁴), co jeszcze bardziej komplikowało sytuację.

Dyskusyjny wydaje się też sposób przedstawienia wpływu tendencji sekciarskich i lewackich w KPP. Według autora dominowały one w okresie między III Zjazdem a IV Konferencją KPP i odżyły w latach następnych, szczególnie po roku 1929 (s. 109). Określenie „odżyły” sugeruje, że zaraz po IV Konferencji KPP (grudzień 1925 r.⁵) przestały one odgrywać poważniejszą rolę i wzrosły w siłę w roku 1929, po nieobecności w latach 1926—1929. Tymczasem przez cały okres lat 1925—1929 były one jednakowo silne, co znalazło wyraz w walce tzw. „mniejszości” i „większości” w KPP⁶. Właściwszym byłoby stwierdzenie, iż po roku 1929 w sposób widoczny nasiliły się wpływy sił sekciarskich, stając się na okres około czterech lat dominującą siłą w partii. Powyższe uwagi nie zmieniałyby przecież w niczym niepodważalnego faktu, że KPP była w okresie międzywojennym jedyną partią robotniczą, która

³ Specyfikę i trudności oceny problemu narodowego w ogóle potwierdza dyskusja zorganizowana przez redakcję „Z pola walki” w roku 1966. Por.: *Ewolucja myśli marksistowskiej w kwestii narodu i państwa*. (Stenogram dyskusji zorganizowanej przez redakcję „Z pola walki”), „Z pola walki” 1966, nr 3.

⁴ O trudnościach oceny postawy tego działacza w kwestii narodowej w połowie lat dwudziestych patrz: A. Żarnowska *Recenzja pracy H. Walecki Wybór pism, T. I; T. II, Warszawa 1967*, „Z pola walki” 1968, nr 1, s. 256—260 oraz J. Kanciewicz, J. Kasprzakowa, J. Radziejowski *Na marginesie recenzji Anny Żarnowskiej*. Tamże, s. 260—263.

⁵ Konferencję tę uznaje autor za przełomową na tym odcinku dziejów KPP. Według niego „Już na IV Konferencji w grudniu 1925 r. nastąpił powrót do słusznej linii II Zjazdu” (s. 109). Słuszniejsza jest na pewno teza J. Kowalskiego, że „[...] mimo nawiązania przez IV Konferencję do dorobku II Zjazdu — zabrakło na ogół warunków do rozwoju jego koncepcji programowych. Dyskusja majowa, wnosząc początkowo pewne ożywienie myśli teoretycznej, przekształciła się następnie w długotrwałą walkę frakcyjną, która na tle ówczesnych przemian w Międzynarodówce Komunistycznej doprowadziła do wzmocnienia tendencji sekciarskich w KPP i do częściowego przekreślenia dorobku II Zjazdu”. Por.: J. Kowalski *Losy programu KPP*, „Z pola walki” 1970, nr 2, s. 78.

⁶ Bliższe szczegóły na ten temat podaje J. Kowalski *Rozwój sytuacji wewnętrznej w KPP po przewrocie majowym 1926 r. (O sporze między „większością” a „mniejszością”)*, „Z pola walki” 1963, nr 3, s. 123—155.

„konsekwentnie — jak pisze autor — prowadziła walkę o władzę klasy robotniczej, o wolność mas pracujących, o socjalizm” (s. 113). Z drugiej strony zaś pozwoliłyby na ukazanie trudności i przeszkód, na które napotykała KPP i które musiała pokonywać w swej praktycznej działalności na drodze przyswajania sobie wskazań i doświadczeń leninowskich.

Z innych, drobniejszych usterek należy podnieść błąd drukarski, który wkraśl się do opracowania J. Szreniawskiego. Opuszczono mianowicie jeden wyraz w tytule artykułu, przez co stał się on nieadekwatny do treści. Dotyczy on bowiem stosunku Lenina do pierwszych lat działalności Komunistycznej Partii Robotniczej Polski, podczas gdy tytuł brzmi konkretnie Lenin i pierwsze lata działalności Komunistycznej Partii Polski (s. 91), używającej — jak wiadomo — tej nazwy dopiero od III Zjazdu partii, który odbył się w roku 1925.

W sumie omawiana praca ze względu na przystępność i syntetyczność opracowania winna trafić do rąk czytelnika interesującego się życiem i działalnością W. I. Lenina oraz wpływem jego przemyśleń na kształtowanie się nie tylko współczesnych stosunków w łonie partii komunistycznych i państw socjalistycznych, lecz w ogóle stosunków między narodami.

I wreszcie co do samej współpracy między naszymi uczelniami oraz perspektyw jej rozwoju należy stwierdzić, że wspólnie opracowana i wydana drukiem publikacja w pełni zdała egzamin, co — jak wiadomo — nie zawsze udaje się uzyskać przy opracowaniach zbiorowych. Wobec tego należałoby sobie życzyć dalszych, i to niekoniecznie tylko okolicznościowych, wspólnych opracowań dwóch zaprzyjaźnionych uczelni.

Bogusław Pawłowski

W setną rocznicę urodzin W. I. Lenina. Referaty z sesji naukowej UMCS.

Redakcja Mirosława Zakrzewska-Dubasowa.

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1970, s. 339

Uroczystości związane z setną rocznicą urodzin W. Lenina Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie uczcił sesją naukową zorganizowaną w kwietniu 1970 roku¹. Pracami organizacyjnymi kierował Zakład Historii Narodów ZSRR i komitet skupiający przedstawicieli trzech wydziałów — Humanistycznego, Ekonomicznego oraz Prawa i Administracji. Dużej pomocy udzielił organizatorom Wydział Propagandy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lublinie.

Na sesję zgłoszone zostały nie tylko referaty pracowników UMCS, lecz również zaprzyjaźnionego Uniwersytetu im. Iwana Franki we Lwowie (w liczbie pięciu z zakresu historii, filozofii i filologii) oraz polskich ośrodków naukowych. Przeważająca ich część (z ogólnej liczby 21) stanowi treść prezentowanej publikacji, wydanej jeszcze przed sesją i dostępnej już jej uczestnikom.

Najobszerniejszy jest dział filologiczny reprezentowany na 90 stronach (s. 249—339), a następnie historyczny — na 80 (s. 117—197), ekonomiczny — na 54 (s. 61—114), filozoficzny — na 48 (s. 9—57) i prawny — na 44 (s. 201—245).

O problemach filozoficznych piszą: K. Wiliński (*Lenin a tradycja filozoficzna*),

¹ Dokładne omówienie i przebieg sesji podaje K. Lickiewicz *Sesja naukowa w Lublinie. „Z pola walki”* 1970, nr 3, s. 202—205.